

Sarsa / Swiernalis, Tango

choć wiesz że nie umiem tańczyć
to ciągniesz mnie tam co wieczór
i kiedy malujesz oczu kontur
ściska mnie w środku

odmierzam kroki na parkiet
idę jak skazaniec - ciężko
krawatem związuję stryczek
na samą myśl mi brakuje powietrze

za tobą idę jak szczenię
strasznie się boję zaufać
choć wiesz, że nie umiem tańczyć
chcesz bym do rytmu się ruszał

spójrz tańczymy sami
dookoła nikt
nie musisz bać się
dziś zdołam
krok w krok
twój krok
mój ruch

automatem staje się
w mych tętnicach twoja krew
ruchem brwi
kącikiem ust
pod makijaż wciskasz ból
to najpiękniejszy taniec świata
to najpiękniejszy taniec świata

mówiłaś: zatańcz
mówiłaś: zatańcz

szkoda że wracasz
szkoda że wracasz